

Najstarsza mieszkanka powiatu skierniewickiego mieszka w Makowie

data aktualizacji: 2025.01.24 autor: Beata Pierzchała



(fot. Beata Pierzchała)

Babcia Marysia - jak mówią o Mariannie Supeł jej wnuki, w marcu skończy 108 lat. Na liście najstarszych mieszkańców Polski jest dziesiąta. Rekordzistka w tym szczególnym rankingu, jest starsza od pani Marianny o niecałe cztery lata.

Marianna Supeł urodziła się 2 marca 1917 r. w Złotej. Trwała wówczas I wojna, a Polska była częścią Cesarstwa Rosyjskiego. Kiedy miała 12 lat zmarła jej mama, wtedy spadły na nią obowiązki, których się nie spodziewała. Była jedyną kobietą w gospodarstwie i wolą ojca przerwała naukę, choć była dobrą uczennicą skończyła tylko cztery klasy szkoły podstawowej, resztę swojego życia poświęciła rodzinie. Miała sześciu braci - Franciszka, Piotra, Józefa, Henryka, Jana i Marcina. Zajął się domem i ich wychowywaniem. Ojciec zadbał, aby najstarsi synowie mieli zawód, wysłał ich na przyuczenie do zawodu do szewca i kowala. Marianna rwała się do roboty, sama uczyła się tkąć na krośnie tkaninę, z której ręcznie szyła koszule i kalesony. Dopiero kiedy jej brat wracający po II wojnie światowej z niewoli w Niemczech przywiózł jej maszynę Singer, zaczęła na niej szyc.

- Dwóch braci pracowało na roli, a mama zostawała z czwórką tych młodszych, najmłodszy miał wtedy półtora roku - opowiada Janina Łopatka, córka Marianny. - Nauczyła się rządzić tym całym towarzystwem i rządzi do dziś - dodaje z uśmiechem.

Pani Marianna ma kłopoty ze słuchem. Z rodziną porozumiewa się pisząc na kartce, dlatego korzystamy z pomocy Janiny Łopatki najstarszej córki 107-latki, u której mieszka od 10 lat.

- Mama nie chciała się przeprowadzić do mnie od brata, u którego mieszkała już jakiś czas, dom w Złotej został sprzedany wcześniej - mówi pani Janeczka. - Udało mi się ją przekonać dopiero po jakimś czasie, zobaczyła, że tutaj też będzie jej wygodnie, więc się zgodziła. Miała ciężkie życie, wychowywała rodzeństwo będąc małą dziewczynką, wszyscy już nie żyją, a mama się trzyma. Nie słyszy, dlatego, kiedy chcę się o coś spytać, to piszę na kartce. Ma też słabszy wzrok, ale lubi oglądać telewizję, szczególnie seriale, bardzo lubi serial „Rodzina Połanieckich”. Wcześniej dużo czytała i bardzo lubi rozmawiać na ten temat, szczególnie, kiedy zobaczy w telewizji, na przykład serial „Lalka”, czy „Noce i dnie”, to przypomina jej się to, co przeczytała. Czytała także książki historyczne, to były jej ulubione.

Cały artykuł w papierowym wydaniu "Głosu" z 23 stycznia.

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/44748-najstarsza-mieszkanka-powiatu-skierniewickiego-mieszka-w-makowie>